

Wiadomości KATH

"Narodzenie Najświętszej Maryi Panny", 08.09.2011

8 września Kościół katolicki obchodzi święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Nie wiemy dokładnie, kiedy narodziła się Maryja, a data tego święta wynika z tradycji kultu maryjnego.

Świętowanie tego wydarzenia niesie głęboką treść teologiczną. Narodzenie Maryi było bezpośrednią zapowiedzią przyjścia Zbawiciela. Ojcowie Kościoła mówili, że Maryja poprzedza przyjście Mesjasza tak, jak nastanie jutrzeńki zapowiada pełny blask dnia.

W kanonie Pisma Świętego nie znajdujemy jednak opisu narodzenia i dzieciństwa Maryi, choć temat ten podejmują liczne apokryfy, m. in. "Protoewangelia Jakuba". Trudno jednak na podstawie tych pism odtworzyć prawdziwe wydarzenia z życia Matki Bożej.

Tradycja mówi o tym, że jej rodzicami byli św. Anna i św. Joachim, którzy doczekali się córki dopiero w podeszłym wieku. Należy pamiętać, że Kościół wyznaje wiarę w niepokalane (ale nie dziewicze, jak w przypadku Jezusa Chrystusa) poczęcie Maryi, która została w ten sposób zachowana od skażenia grzechem pierworodnym.

Historia święta sięga czasu poświęcenia jerozolimskiego kościoła św. Anny, wzniesionego w V w. na domniemanym miejscu urodzenia Maryi. Z Jerozolimy, gdzie otacza się wciąż figurkę Maryi jako małego dzieciątka, święto przeniesiono w VI w. do Konstantynopola, a następnie na Zachód. †



"Terroryzm czy wojna cywilizacji?" Józef Szaniawski 37/2011

Dziesięć lat temu – 11 września 2001 r. – grupa islamskich fanatyków-samobójców uprowadziła cztery samoloty pasażerskie, aby uderzyć w Amerykę i zniszczyć najważniejsze ośrodki USA. Tak na progu XXI wieku rozpoczął się konflikt, który miliony islamistów na całym świecie określają jednoznacznie jako wojnę świętą z Zachodem – "dżihad". Zachodni politycy, dziennikarze i zwykli ludzie w Ameryce i Europie ze względu na polityczną poprawność, ale też strach, wolą mówić o terroryzmie.

Tymczasem na naszych oczach w ciągu dekady po ataku z 11 września 2001 r. sprawdza się realnie polityczna teoria Samuela Huntingtona – brytyjsko-amerykańskiego profesora i autora dzieła "Zderzenie cywilizacji". Huntington twierdził, że "islam godzi w samą istotę cywilizacji zachodniej i chrześcijańskiej. Cokolwiek byśmy rozumieli pod tym pojęciem, to jest to nasza cywilizacja! (...) Jeżeli islam zmieniłby swoją postać, jego istnienie nie miałoby sensu. Fundamentem islamu jest święta wojna – dżihad".



"Czy Pan Jezus miał wakacje?" Dariusz Kowalczyk SJ 8/2011

Pracoholizm ma coraz więcej zwolenników. Autor zadaje sobie pytanie: "Dlaczego ludzie tak bardzo poświęcają się pracy, nawet jeśli nie muszą tego robić?" Dla pieniędzy? Dla kariery? Chcą zbawić świat? Motywy pracoholizmu czasem mogą być nie tyle złożone, ile

zakamuflowane. Odpoczynek jest jednym z ważnych tematów w Piśmie Świętym, które naucza, że Bóg stworzył niebo i ziemię, a siódmego dnia odpoczywał. Można powiedzieć, że życie chrześcijanina jest przygotowaniem do odpoczynku w niebie. Tylko nie w smutnym znaczeniu tego wyrazu. "Wieczny odpoczynek" – to przede wszystkim życie z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym; życie, które mieni się nieskończoną ilością kolorów. W Bogu zarówno aktywni, jak i kontemplatorzy znajdą wreszcie równowagę, a pracoholicy wyleczą się ze swej przypadłości przemieniania życia w obóz pracy.